

Portal Województwa Lubuskiego



Rada ds. Rozwoju Regionu w nowym składzie dyskutowała o Lubuskiem



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -18 listopada 2024 godz. 12:57

W poniedziałek 18 listopada 2024 r. w Zielonej Górze odbyło się posiedzenie Lubuskiej Rady Doradczej ds. Rozwoju Regionu. Ideę jej działania przedstawił marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński.

Lubuska Rada Doradcza ds. Rozwoju Regionu to organ, który zastąpił podobnie

działającą Radę ds. Rozwoju Województwa Lubuskiego. W porównaniu do poprzedniego gremium doradczego Zarządu Województwa zmienił się jednak jej skład.

Rada ds. rozwoju zmniejszyła się do 12 osób

– Do tej pory funkcjonowała rada rozwoju województwa. Było to grono kilkudziesięciu osób. Miałem już przyjemność kilkakrotnie brać udział w pracach i dyskusjach tego ciała. Było ono jednak moim zdaniem zbyt liczne, żeby ta rozmowa miała taki niezobowiązujący, komfortowy dla uczestników charakter – uzasadnił zmiany w radzie **marszałek Marcin Jabłoński**. – Pomyśleliśmy o nowej formule, trochę odnosząc się nie tyle do religijnych symboli, co symboli w ogóle. Pomyślałem o liczbie 12, więc jest to 12 osób, które dobraliśmy według pewnego klucza. Zadbaliśmy o należyłą reprezentację samorządu na poziomie regionalnym. Potrzebna jest też współpraca z administracją rządową w województwie, stąd obecność wojewody. Województwo ma dwie stolice, dlatego zaprosiliśmy do udziału w naszych spotkaniach prezydentów obu naszych stolic – powiedział marszałek.

Obecnie w skład Lubuskiej Rady Doradczej ds. Rozwoju Regionu wchodzi:

Marcin Jabłoński – marszałek województwa lubuskiego,

Marek Cebula – wojewoda lubuski,

Leszek Bajon – przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Lubuskiego,

Roman Fedak – dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze,

Janusz Jasiński – przewodniczący Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej,

Jerzy Korolewicz – prezes zarządu Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gorzowie Wlkp.,

Bartłomiej Kucharyk – prezes zarządu Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego,

Marcin Pabierowski – prezydent miasta Zielona Góra (w trakcie posiedzenia 18 listopada 2024 r. zastępowany przez **wiceprezydenta Marka Kamińskiego**),

prof. dr hab. Elżbieta Skorupska-Raczyńska – rektor Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim,

prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski – rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego (w zastępstwie w posiedzeniu uczestniczył **prorektor ds. rozwoju i finansów UZ, prof. Mariusz Naczek**),

Anna Synowiec – przewodnicząca Sejmiku Województwa Lubuskiego,

Jacek Wójcicki – prezydent miasta Gorzów Wielkopolski.

Czy Lubuskie ma szansę przetrwać? Czy Gorzów nadal będzie Wielkopolski?

Jednym z tematów spotkania rady była reforma systemu terytorialno-administracyjnego. W ostatnim czasie w Lubuskim toczyły się dwie związane z tym dyskusje. Pierwsza dotyczyła koncepcji zmiany liczby województw, a druga – skrócenia nazwy miasta Gorzów Wielkopolski.

– Jedni mówią, że województw jest za dużo, inni – że za mało. Wydaje mi się, że powinniśmy być zawsze przygotowani do podjęcia takiej dyskusji, co oczywiście wymaga uporządkowanego zbioru informacji. Mamy wiele powodów, by uznać, że województwo lubuskie jest tym, co nam odpowiada i pozwala nam kształtować przyszłość według naszych pomysłów i wyobrażeń. Oczywiście na skuteczność naszych zapewnień o tym, że województwo lubuskie jest zdolne samodzielnie funkcjonować, wpływają trendy demograficzne. Od jakiegoś czasu staram się spotykać z przedstawicielami różnych organizacji i instytucji, którzy zajmują się tym, co można by skojarzyć ze wspieraniem rodzicielstwa – mówił marszałek.

W kontekście zmiany nazwy miasta Gorzów Wielkopolski marszałek województwa przyznał, że dyskusja w tej sprawie powinna wyglądać inaczej. – Sądziłem, że pewnie większość uzna, że wystarczy „Gorzów”, nie „Gorzów Wielkopolski”. Żałuję, że nie pokusiłem się o głębsze refleksje po to, by być może poszukać innej formuły do prowadzenia tej dyskusji. Chodzi o to, by nie oddać pola tym, którzy w ogólnikowy i bardzo powierzchowny sposób odnosili się do tego zagadnienia. Zmierzam do tego, iż odebrałem to jako pewnego rodzaju porażkę, jeśli chodzi o tożsamość i integralność naszego regionu. Wydaje mi się, że jeśli by nam się udało przekonać większość mieszkańców poprzez poważną rozmowę, to byłby dobry sygnał, że tożsamość regionalna jednak jest obecna i postępuje w oczekiwaną przez nas stronę – powiedział Marcin Jabłoński.

Przeciw centralizacji Funduszy Europejskich

Otwierając posiedzenie rady, marszałek Marcin Jabłoński przypomniał również o planach Komisji Europejskiej na rezygnację z regionalnych programów Funduszy Europejskich po 2027 roku. – Wszyscy stosunkowo zgodnie opowiadamy się przeciwko pomysłom zaprezentowanym w Komisji Europejskiej, które zmierzałyby do tego, żeby odejść od regionalnego sposobu kształtowania naszej przestrzeni do życia, tylko wrócić do sposobu bardziej scentralizowanego. To rządy, właściwe resorty, miałyby decydować o tym, co w jakim miejscu się dzieje i w jaki sposób są dystrybuowane środki unijne. Ja się z tym osobiście nie zgadzam. Myślę, że zdecydowana większość samorządowców wypowiada się w tej kwestii podobnie. Ale żeby osiągnąć taki cel, trzeba w dobrze przygotowany, przemyślany sposób umieć wziąć udział w tej dyskusji – stwierdził marszałek.

O planowaniu strategicznym i nowoczesnym przemyśle

W posiedzeniu Lubuskiej Rady Doradczej ds. Regionu uczestniczyli również **przedstawiciele Departamentu Gospodarki i Rozwoju Urzędu Marszałkowskiego: dyrektor Sebastian Saniuk oraz zastępczyni dyrektora**

Magdalena Balak-Hryńkiewicz. Dyrektor przedstawił różnice między przemysłem 4.0 a przemysłem 5.0 w gospodarce. Mówił o coraz częstszej robotyzacji pracy wykonywanej dotąd przez człowieka. Wicedyrektor Magdalena Balak-Hryńkiewicz omówiła natomiast planowanie strategiczne kraju i regionu.

Dyskusję poświęconą koncepcjom reformy polskiego systemu terytorialno-administracyjnego rozpoczął i poprowadził **profesor Uniwersytetu Warszawskiego Wojciech Dziemianowicz**, który brał udział w opracowaniu programu strategicznego dla Polski zachodniej poprzez analogię do programu dla Polski wschodniej.